Dziennik Ehlhiela

Tyra była zbyt uparta, aby to zrozumieć. Szkarłatne Sztylety były skończone. Znali nasze imiona i nasze twarze. Gdyby nawet nie złapała nas gwardia miejska, zrobiłaby to Kompania Wschodniocesarska albo którakolwiek z pozostałych gildii czy wielkich rodów, które po drodze wkurzyliśmy. Ja tylko to przyspieszyłem.

Moim zadaniem było podpalenie kryjówki i umożliwienie legionistom załatwienie bandytów w czasie, kiedy wciąż się palili. To tylko pokazuje, jak tchórzliwi są ludzie zakuci w ołów. Nigdy nie stawali do uczciwej walki ani nie zawierali uczciwych umów. Cóż, ja zresztą też nie.

Kapitan gwardii był zbyt zajęty wąchaniem własnych pierdów, żeby zrozumieć, że palimy już dawno martwe ciała. Karmazynowe Sztylety uciekły.

To była uczciwa wymiana. Dałem swoim towarzyszom trochę czasu. Ja dotrzymałem swojej części umowy i nikt nie miał się o niczym dowiedzieć.

Oczywiście nadrobienie straty to jedynie kwestia czasu. I choć nie wiedzą, że miałem coś wspólnego z tą ucieczką, teraz chcą, abym pomógł im w pochwyceniu zbiegów. Wszystko, co im przekazałem, umieścili w zgrabnych teczkach z dossier, które kapitanowie sobie przekazują. Ciekawe, czy i na mnie mają taką teczkę.

Tylko Blademu Oku powiedziałem o cenie naszej wolności. Reszta by tego nie zrozumiała. Nie poradziliby sobie z poczuciem winy. Ja też musiałem komuś powiedzieć, bo, jak się okazuje, również sobie nie radzę.

Dziennik Ehlhiela

FormId	ccbgssse053-ba_leather.esl:00081B
Owning plugin	ccbgssse053-ba_leather.esl
Local FormId	00081B
Editor ID	ccBGSSSE053_EhlhielNote
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyJournal
Value (gold)	0
Type	Book or tome
Weight	0
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	0
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.